

Sygn. akt XIV K 643/16, PR 2 Ds. 1021.2016

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2017 r.

Sąd Rejonowy w Słupsku w XIV Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: **SSR Ryszard Blencki**

Protokolant: st. sek. sąd. Ewa Leśniak

przy udziale Prokuratora: -----

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2017 r.

sprawy **A. K.**

syna A. i B. z d. S.

ur. (...) w G.

oskarżonego o to, że

w dniu 14 sierpnia 2016 roku w miejscowości B. w ruchu lądowym prowadził pojazd mechaniczny, tj. samochód osobowy marki S. (...) o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości wynoszącym I badanie 0,59 mg/l, II badanie 0,55 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu

tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

1. uznaje oskarżonego **A. K.** za winnego popełnienia zarzucanego mu oskarżeniem czynu, opisanego w części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 178a § 1 k.k., i za jego popełnienie na podstawie art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i § 3 k.k. wymierza oskarżonemu karę 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki w kwocie 20 (dwudziestu) złotych;
2. na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 (trzech) lat;
3. na podstawie art. 43a § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 (pięciu tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;
4. na podstawie art. 63 § 4 k.k. zalicza oskarżonemu na poczet wymierzonego w pkt 2 wyroku środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 15 sierpnia 2016 roku do dnia 27 lutego 2017 roku;
5. na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w wysokości 170 (stu siedemdziesięciu) złotych, w tym kwotę 100 (stu) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt XIV K 643/16

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :

A. K. jest mieszkańcem P.. W dniu 14 sierpnia 2016 r. wspólnie ze znajomymi i swoją dziewczyną M. P. przebywał on w ośrodku wypoczynkowym w K., gdzie w godzinach wieczornych spożywał alkohol w postaci piwa i nalewek. Doszło tam wówczas do nieporozumień słownych między nim, a innymi uczestnikami. Około godz. 23:00 A. K. udał się do pokoju, w którym przebywała jego dziewczyna, gdzie spakował swoje rzeczy, i po kilkunastu minutach postanowił opuścić ten ośrodek samochodem.

Następnie A. K. udał się samochodem marki S. (...) o nr rej. (...) użytym przez prowadzoną przez niego i jego współnika spółkę w kierunku swojego miejsca zamieszkania w P.. O tym zdarzeniu jeden z uczestników imprezy powiadomił telefonicznie Policję na numer alarmowy 112.

Około północy A. K. poruszał się tym pojazdem w ruchu lądowym jadąc drogą publiczną w miejscowości B., gdzie został zatrzymany przez patrol Policji do kontroli drogowej.

Funkcjonariusze Policji dokonali sprawdzenia jego stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym typu Alkometr A 2.0, firmy (...), nr fabryczny: 246/94. Wynik I badania wykazał 0,59 mg/l (z godz. 0:11), a II badania - 0,55 mg/l (z godz. 0:27), alkoholu w wydychanym powietrzu.

A. K. podpisał protokół z przebiegu tego badania, nie zgłaszając żadnych zastrzeżeń.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: wyjaśnień oskarżonego **A. K.** (k. 71-72, 15-15v), zeznań świadka **M. P.** (k. 73-74) oraz pozostałego materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej (k. 74).

A. K. ma 34 lat, ma wykształcenie średnie, zawód - inspektor ochrony przeciwpożarowej, jest kawalerem, nie ma dzieci. Aktualnie nie pracuje, od 27.12.2016 roku zarejestrowany jako bezrobotny w PUP w G., bez prawa do zasiłku, utrzymuje się z oszczędności w wysokości około 8.500 złotych, obecnie bez dochodów. Jest właścicielem lokalu mieszkalnego położonego w P. przy ul. (...), o powierzchni 37 m² wartości około 160-180 tys. złotych, spłaca kredyt zaciągnięty na remont mieszkania (vide: oświadczenia A. K. – k. 70).

Nie był karany (vide: informacja z Krajowego Rejestru Karnego z dnia 18.01.2017 r. – k. 64). Nie był leczony odwykowo, nie jest uzależniony. Od zatrzymania prawa jazdy w 2016 roku prowadzi leczenie psychiatrycznie z powodu depresji.

Stałe miejsce pobytu: (...)-(...) P., ul. (...).

Oskarżony A. K. w toku procesu **przyznał się** do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia w dużej mierze zgodne z ustalonym stanem faktycznym, wyraził przy tym żal z powodu tego zdarzenia.

W trakcie dochodzenia w dniu 1 września 2016 roku wyjaśnił, iż w dniu zdarzenia, gdy bohaterko się zachował pomagając jednemu z uczestników spływu kajakowego, który wpadł do wody, podczas grilla na koniec dnia, to jego zachowanie nie zostało docenione przez wszystkich jego znajomych, a część z osób zaczęła mu nawet ubliżać, więc nie chcąc wywoływać awantury, i aby uniknąć kontaktu ze swoim współnikiem, z którym był wtedy w konflikcie, udał się do pokoju, gdzie przebywała jego dziewczyna, spakował swoje rzeczy, i nie zważając na próby zatrzymania go przez partnerkę, postanowił opuścić ten ośrodek, aby przenocować w innym miejscu. Jak wskazał, to nie wie, ile wypił wcześniej alkoholu, na imprezie pił nalewki samorodne, spożył ok. 2-3 kieliszków. Wyjechał z ośrodka drogą, którą tam przyjechali, nie znając topografii terenu jechał w kierunku P. i szukał miejsca, gdzie mógłby przenocować. Po przejechaniu krótkiego odcinka drogi zatrzymał go patrol Policji, gdyż jeden z uczestników spływu, przekazał informację o jego wyjeździe (k. 15-15v).

Na rozprawie głównej w dniu 27 lutego 2017 roku, opisując to zdarzenie ponownie, przekonywał, iż powodem jego wyjazdu z ośrodka, mimo spożytego alkoholu, była chęć uniknięcia eskalacji problemów z nieprzychylnymi mu osobami, więc pojechał przenocować do innego ośrodka, sam nie wie gdzie, gdyż nie znał tych okolic. Jechał wolno, około 50-60 km/h, najpierw drogą leśną, a potem wiejską, szukając miejsca, gdzie mógłby się zatrzymać, przejechał ok. 10-11 km, aż został zatrzymany przez patrol Policji. Nadto opisał także swoją sytuację życiową, problemy jakie

wynikły dla niego z powodu zatrzymania prawa jazdy, tłumaczył, iż utrata prawa jazdy źle wpłynęła na jego życie, gdyż nie może znaleźć pracy zgodnej ze swoimi kwalifikacjami, z tego powodu wpadł w depresję, i zaczął leczyć się psychiatrycznie (k. 71-72).

Sąd niemal w pełni dał wiarę wyjaśnieniom **oskarżonego**, gdyż są one spójne z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym i nie ma żadnych racjonalnych powodów, aby je kwestionować. Wątpliwości jedynie nasuwają, jeśli chodzi o ilość i rodzaj spożytego alkoholu, gdyż odmienne informacje A. K. przekazał bezpośrednio po zatrzymaniu funkcjonariuszom Policji, a na fakt spożywania przez niego piwa wskazywała także świadek **M. P.** Sąd w pełni dał wiarę jej zeznaniom, bo choć emocjonalne, to są one rzeczowe i wyważone, spójne z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, i w dużej części nawet z wyjaśnieniami oskarżonego.

Wiarygodność dowodów z dokumentów nie budzi zaś wątpliwości. Zostały one (dokumenty urzędowe) sporządzone na potrzeby postępowania karnego, przez organy, instytucje i osoby do tego uprawnione, w zakresie ich kompetencji i w sposób przewidziany prawem. Dokumenty powstałe zaś poza postępowaniem karnym i nie dla jego celów, w sposób rzeczywisty dokumentują określone zdarzenia prawne.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje :

Wina oskarżonego i okoliczności popełnienia zarzucanego mu czynu nie budzą żadnych wątpliwości.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, iż A. K. dobrowolnie, dokonując świadomego wyboru, po spożyciu nie małej ilości alkoholu zdecydował się na prowadzenie samochodu w ruchu lądowym i jazdę drogą publiczną z ośrodka nad jeziorem w K. do miejscowości B.. Jego wyjaśnienia są jasne, logiczne i rzeczowe, i jako takie zasługują na wiarę zwłaszcza, że znajdują one potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. W szczególności, stan nietrzeźwości oskarżonego A. K. wynika w sposób nader oczywisty z przeprowadzonych badań urządzeniem elektronicznym typu Alkometr A 2.0, wynik I badania wykazał 0,59 mg/l (z godz. 0:11), II badania - 0,55 mg/l (z godz. 0:27), alkoholu w wydychanym powietrzu (vide: protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym z dnia 15.08.2016 r. – k. 2), zaś urządzenie to miało ważne świadectwo wzorcowania, stąd wyniki te nie mogą budzić zastrzeżeń (vide: świadectwo wzorcowania – k. 3). Podkreślić wypada, iż prawidłowości tych czynności, jak i samego faktu spożywania znacznej ilości alkoholu krótko przed inkryminowanym zdarzeniem, oskarżony nie kwestionował.

Dodać nadto należy, iż oskarżony szukając wytłumaczenia tego swego zachowania, podawał błahe, i w istocie nieuzasadnione powody, usprawiedliwiające jego czyn (k. 15-15v, 70-71), jak przekonują o tym zeznania M. P. (k. 73-74). Godzi się tu zauważyć, iż A. K. nie znajdował się wtedy w stanie żadnego zagrożenia, nie miał powodów uciekania przed kimkolwiek, wystarczyło, aby udał się na spoczynek w pokoju, w którym przebywała już jego partnerka, przez co uniknąłby choćby dalszych nieporozumień i utarczek słownych z innymi uczestnikami.

W sprawie tej nie zachodzą zatem jakiegokolwiek okoliczności wyłączające **winę** A. K.. Jest on osobą dorosłą, dojrzałą, świadomą obowiązującego prawa, zasad współżycia społecznego, jak i swoich praw oraz obowiązków, w tym jako uczestnika ruchu drogowego, kierującego pojazdem, stąd jego poczytalność w tej mierze nie nasuwa żadnych wątpliwości.

Wskazać wypada, iż występki z **art. 178a § 1 k.k.** penalizuje zachowania sprawcze polegające na **prowadzeniu pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości**, czyli takim, kiedy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość (art. 115 § 16 k.k.).

W świetle powyższych rozważań uznać należy, iż wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie, w którym są zgodne z ustaleniami faktycznymi polegają na prawdzie, w tej zaś części, w której tłumaczył motyw takiego swojego zachowania zmierzają do złagodzenia odpowiedzialności karnej za dokonane przestępstwo, a jego czyn wyczerpuje znamiona z **art. 178a § 1 k.k.**

Przystępując do **wymiaru kary** Sąd potraktował jako okoliczności obciążające wobec oskarżonego wysoką społeczną szkodliwość czynu przez niego popełnionego, jak i wysoki stopień jego winy. Podkreślić należy, że oskarżony swoim zawinionym działaniem naruszył jedną z podstawowych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a mianowicie zasadę trzeźwości, powodując istotne zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tak dla siebie samego, jak i dla jego innych uczestników.

Na niekorzyść oskarżonego działa nagminność tego rodzaju zachowań, przejawiająca się w znacznej ilości podobnych spraw, wpływających do tutejszego Sądu Rejonowego, oraz wysokie (pięciokrotnie przekraczające dopuszczalną normę) stężenie alkoholu potwierdzone wynikami badania zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu.

Jako okoliczności łagodzące Sąd potraktował zaś jego dotychczasową niekaralność za przestępstwa (vide: informacja z Krajowego Rejestru Karnego z dnia 18.01.2017 r. – k. 64), oraz wyrażoną skruchę i żal.

Mając te okoliczności na uwadze Sąd skazał oskarżonego A. K. z mocy art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i § 3 k.k. na karę 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych **grzywny**, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwudziestu) złotych.

Niewątpliwie, czyn ten którego dopuścił się oskarżony z uwagi na swą wysoką społeczną szkodliwość nie może być bagatelizowany. Wysoki jest także stopień zawinienia A. K.. Nie sposób zatem rozważać w tej mierze zasadnie warunkowego umorzenia postępowania, o co wnosił obrońca. Wszak to nie tylko postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo, jego właściwości i warunki osobiste, oraz dotychczasowy sposób życia, mają uzasadniać przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa, ale też, poza nie budzącymi wątpliwości okolicznościami popełnienia czynu, i zagrożeniu karnym nie przekraczającym 5 lat pozbawienia wolności, jest niezbędnym, aby **wina i społeczna szkodliwość czynu nie były znaczne** (art. 66 § 1 i § 2 k.k.).

Postawa A. K. pokazuje wyraźnie, iż bez żadnego uzasadnionego powodu, mimo namów osoby bliskiej, zlekceważył ciężące na nim jako na obywatelu i użytkowniku ruchu drogowego obowiązki, relatywizując je tylko dla własnego komfortu emocjonalnego, szukając dla swojego zachowania usprawiedliwienia, czy to w późnej porze, niewielkim natężeniu ruchu na lokalnych drogach, i spokojnej jeździe, nie bacząc na zagrożenie, które w ten sposób stworzył, jadąc bez wiadomego celu. W sytuacji, gdy bez trudu dla własnego, i innych osób, poczucia bezpieczeństwa, wystarczające było ułożenie się na spoczynek, aby uniknąć tego rodzaju sytuacji, które opisywał.

Stopień jego nietrzeźwości był zaś wysoki, w dużym stopniu przekroczył wartość progową, gdyż wynosił on w najniższym stężeniu 0,55 mg/l, alkoholu w wydychanym powietrzu, co odpowiada, jak Sądowi z urzędu wiadomo ponad 1,15 ‰ stężenia alkoholu we krwi.

Jednakże mając na uwadze dotychczasową niekaralność A. K., Sąd uznał, że zachodzą warunki do tego, aby spośród alternatywnych zagrożeń karnych tego występkę orzec karę najłagodniejszego rodzaju czyli karę grzywny.

Na mocy art. 42 § 2 k.k. orzeczono wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 (trzech) lat.

Orzekając wobec A. K. ten środek karny na taki, bardzo krótki, okres czasu, w minimalnym ustawowym wymiarze, Sąd kierował się zwłaszcza tym, że jego postawa jako uczestnika ruchu drogowego nie wskazuje, poza tym przypadkiem, na lekceważenie zasad ostrożności i bezpieczeństwa innych uczestników tego ruchu. Jednakże, dopuszczając się tego przestępstwa okazał on jawną beztroskę i brak poszanowania podstawowych reguł bezpieczeństwa, w sytuacji, gdy samo jego doświadczenie życiowe jako kierowcy o 10-letnim stażu, winno skłaniać go do innego zachowania. Niewątpliwie zakaz ten będzie istotną dolegliwością dla oskarżonego, ale należy kategorycznie podkreślić, iż nadużył on zaufania jako kierowca. Okazał się bowiem osobą nieodpowiedzialną, a jego zachowanie mogło być tragiczne w skutkach. Trzeba bowiem pamiętać o tym, iż każdy człowiek po spożyciu alkoholu, niezależnie od tego, jak świetnie się czuje usposobiony do kierowania pojazdem mechanicznym, i jak długi odcinek drogi zamierza w takim stanie

przejechać, ma wtedy ograniczoną percepcję, a jest to niebezpieczne zwłaszcza w sytuacji, gdy taka osoba kieruje pojazdem mechanicznym w ruchu lądowym.

Jednocześnie na mocy art. 63 § 4 k.k. zaliczono oskarżonemu na poczet tego środka karnego okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 15 sierpnia 2016 roku (vide: postanowienie o zatrzymaniu prawa jazdy z dnia 26 sierpnia 2016 r. – k. 11) do dnia 27 lutego 2017 roku.

Na podstawie art. 49 § 2 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w minimalnej w tym przypadku kwocie 5.000 (pięciu tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Zdaniem Sądu, orzeczone kara i środki karne są współmierne do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, stopnia jego winy, i jako takie winny osiągnąć wobec niego cele wychowawczo-represyjne, jak też cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 626 § 1 k.p.k. oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych.

Ocena sytuacji materialnej oskarżonego skłania do uznania, iż będzie on w stanie podolać orzeczonym ciężarom finansowym, jak i pokryć w całości koszty sądowe niniejszej sprawy.

Sędzia Sądu Rejonowego w Słupsku

Ryszard Blencki